



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Zbigniew Kapiński (przewodniczący)

SSN Adam Roch (sprawozdawca)

SSN Ryszard Witkowski

Protokolant Jolanta Włostowska

przy udziale prokuratora ppor. Ingi Jasińskiej del. do Departamentu do Spraw
Wojskowych Prokuratury Krajowej

w sprawie J. J., J. T. i R. Ż. oskarżonych z art. 286 § 1 k.k. i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 6 lutego 2024 r.

apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę J. T.

od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 19 kwietnia 2023 r., sygn. akt So. 10/22,

**1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia
oskarżoną J. J. od zarzucanego jej czynu i kosztami postępowania
w sprawie w tym zakresie obciąża Skarb Państwa;**

**2) uchyla zawarte w punktach B.1, B.2 i B.3 zaskarżonego
wyroku rozstrzygnięcia dotyczące oskarżonego J. T.;**

**3) w ramach zarzucanego J. T. czynu, uznaje go winnym tego,
że w okresie pomiędzy dniem [...] r. a dniem [...] r., we W., działając
w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez J. J., udzielił jej
pomocy w ten sposób, że poinstruował ją co do wpisania we
wnioskach Nr [...] i Nr [...] o sprawdzenie kwalifikacji osoby
zajmującej się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci**

elektroenergetycznych na stanowiskach eksploatacji i dozoru nieprawdziwych informacji o przebiegu jej pracy zawodowej, wykonywanego zawodu oraz nazwy pracodawcy, czym umożliwił wprowadzenie w błąd Komendanta [...]. we W. płk. K. Ł. co do okoliczności związanych z zatrudnieniem J. J. w tejże placówce i ułatwił doprowadzenie W.[...]1 w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, zaistniałe wobec niepobrania od J. J. wymaganych opłat w łącznej wysokości 450 zł, z uwagi na podpisanie wniosków Nr [...] i Nr [...] o sprawdzenie kwalifikacji osoby zajmującej się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych na stanowiskach eksploatacji i dozoru przez płk. K. Ł., tj. przestępstwa określonego w art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 czerwca 2020 roku i za to, na podstawie obowiązujących wówczas przepisów, tj. art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 37a k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza mu karę grzywny w rozmiarze 100 (stu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 30 (trzydzieści) złotych;

4) w pozostałej części wyrok dotyczący J. T. utrzymuje w mocy;

5) na podst. art. 3 i art. 10 ust. 1 w zw. z art. 12 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j.: Dz. U. 2023, poz. 123 ze zm.) wymierza oskarżonemu opłatę za obie instancje w kwocie 300 (trzystu) złotych oraz obciąża go wydatkami postępowania odwoławczego w części na niego przypadającej;

6) uchyla zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego mjr. rez. R. Ż. i sprawę w tym zakresie przekazuje do ponownego rozpoznania Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w Poznaniu.

[J.J.]

UZASADNIENIE

Na wstępie stwierdzić należy, że Sąd Najwyższy, dzieląc wyrażany wcześniej w orzecznictwie pogląd, iż w określonej sytuacji sąd odwoławczy może odstąpić od wynikającego z art. 99a § 1 k.p.k. obowiązku sporządzenia uzasadnienia wyroku na formularzu UK 2 (zob. wyroki SN z dni: 11 sierpnia 2020 r., I KA 1/20, OSNKW 2020/9-10/41; 8 grudnia 2021, I KA 14/21, LEX nr 3550421; 7 listopada 2023 r., I KA 6/23, LEX nr 3622099) uznał, że postąpienie takie w niniejszej sprawie jest celowe z uwagi na potrzebę zapewnienia czytelności rozważań oraz ciągłości wyводу wobec wzajemnego powiązania ze sobą podniesionych zarzutów i podjętych rozstrzygnięć.

J. J. została oskarżona o to, że w okresie od [...] 2019 r. do [...] 2019 r. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wyłudziła od Komendanta [...] we W. poświadczenie nieprawdy w skierowanym do

niego wniosku Nr [...] o sprawdzenie kwalifikacji osoby zajmującej się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych na stanowisku eksploatacji oraz wniosku Nr [...] o sprawdzenie kwalifikacji osoby zajmującej się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych na stanowisku dozoru, w ten sposób, że podstępnie wprowadziła go w błąd co do przebiegu swojej pracy zawodowej, wykonywanego zawodu oraz nazwy pracodawcy, własnoręcznie wpisując w tych wnioskach nieprawdziwe informacje, iż od [...] 2016 r. pracuje w [...], jest pracownikiem wojska, a jej pracodawcą jest [...], ul. [...] i tak wypełnione dokumenty przedłożyła do podpisu Komendantowi, a następnie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej użyła ich przed Wojskową Komisją Energetyczną Nr 1 przy Wojskowej [...]1 ([XXX]), czym wprowadziła ją w błąd co do występowania okoliczności przemawiających za niepobraniem od niej opłat za sprawdzenie kwalifikacji i doprowadziła [XXX] w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez niepobranie od niej w oparciu o art. 54 ust. 4a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne opłaty w łącznej wysokości 450 zł za sprawdzenie wymienionych kwalifikacji, czym działała na szkodę [XXX] w W., tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 272 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

J. T. został oskarżony o to, że w okresie od [...] 2019 r. do [...] 2019 r. we W., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając wspólnie i w porozumieniu z mjr R. Ż., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez J. J., udzielił jej pomocy w doprowadzeniu Wojskowej [...]1 w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez niepobranie od niej w oparciu o art. 54 ust. 4a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne opłaty w łącznej wysokości 450 zł za sprawdzenie kwalifikacji osoby zajmującej się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych na stanowisku eksploatacji i dozoru potwierdzonych protokołem egzaminacyjnym [...] oraz [...] z dnia [...] 2019 r., w ten sposób, że poinstruował ją, iż we wniosku Nr [...] o sprawdzenie kwalifikacji osoby zajmującej się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych na stanowisku eksploatacji oraz wniosku Nr [...] o sprawdzenie kwalifikacji osoby zajmującej się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych na stanowisku dozoru, ma nie składać podpisu jako osoba kierująca wniosek, a jedynie

nanieść swoje dane osobowe i nieprawdziwe informacje o przebiegu jej pracy zawodowej, wykonywanego zawodu oraz nazwy pracodawcy, w wyniku czego własnoręcznie wpisała w tych wnioskach nieprawdziwe informacje. Iż od [...] 2016 r. pracuje w [...], jest pracownikiem wojska, a jej pracodawcą jest [...] we W., czym ułatwił jej wyłudzenie od Komendanta [...] we W. poświadczenie nieprawdy w skierowanych do niego wnioskach dotyczących J. J., co skutkowało niezasadnym niepobranem od niej stosownych opłat za sprawdzenie kwalifikacji, czym działał na szkodę [XXX] w W., tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

Mjr. rezerwy **R. Ż.** został oskarżony o to, że w okresie od [...] 2019 r. do [...] 2019 r. we W., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając wspólnie i w porozumieniu z J. T., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez J. J., udzielił jej pomocy w doprowadzeniu [XXX] w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez niepobranie od niej w oparciu o art. 54 ust. 4a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne opłaty w łącznej wysokości 450 zł za sprawdzenie kwalifikacji osoby zajmującej się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych na stanowisku eksploatacji i dozoru potwierdzonych protokołem egzaminacyjnym [...] oraz [...] z dnia [...] 2019 r., w ten sposób, że poinstruował ją, iż we wniosku Nr [...] o sprawdzenie kwalifikacji osoby zajmującej się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych na stanowisku eksploatacji oraz wniosku Nr [...] o sprawdzenie kwalifikacji osoby zajmującej się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych na stanowisku dozoru, nie ma składać podpisu jako osoba kierująca wniosek, a jedynie nanieść swoje dane osobowe i nieprawdziwe informacje o przebiegu jej pracy zawodowej, wykonywanego zawodu oraz nazwy pracodawcy, w wyniku czego własnoręcznie wpisała w tych wnioskach nieprawdziwe informacje, iż od [...] 2016 r. pracuje w [...], jest pracownikiem wojska, a jej pracodawcą jest [...] we W., czym ułatwił jej wyłudzenie od Komendanta [...] we W. poświadczenie nieprawdy w skierowanych do niego wnioskach dotyczących J. J., co skutkowało niezasadnym niepobranem od niej stosownych opłat za sprawdzenie kwalifikacji, czym działał na szkodę [XXX] w W., tj. o popełnienie przestępstwa określonego w

art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2023 roku, sygn. akt So 10/22, Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu:

1. na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 66 § 1 k.k., art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie karne wobec oskarżonej **J. J.** na okres próby 1 roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o to, że w okresie od 25 lutego 2019 r. do [...] 2019 r., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci niepobrania od niej opłat za sprawdzenie kwalifikacji osoby zajmującej się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych na stanowisku eksploatacji oraz osoby zajmującej się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych na stanowisku dozoru, wpierw wyłudziła od Komendanta [...] we W. poświadczenie nieprawdy w skierowanym do niego wniosku Nr [...] o sprawdzenie kwalifikacji osoby zajmującej się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych na stanowisku eksploatacji oraz wniosku Nr [...] o sprawdzenie kwalifikacji osoby zajmującej się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych na stanowisku dozoru, w ten sposób, że podstępnie wprowadziła go w błąd co do przebiegu swojej pracy zawodowej wykonywanego zawodu oraz nazwy pracodawcy, własnoręcznie wpisując w tych wnioskach nieprawdziwe informacje, iż od stycznia 2016 r. pracuje w [...], jest pracownikiem wojska, a jej pracodawcą jest [...], ul. [...] i tak wypełnione dokumenty za pośrednictwem nieustalonej osoby przedłożyła do podpisu Komendantowi [...] we W., zaś ów komendant powyższe dokumenty podpisał, w następstwie czego, po ich podpisaniu i w oparciu o art. 54 ust. 4a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne została zwolniona z obowiązku uiszczenia opłaty w łącznej wysokości 450 zł za sprawdzenie wymienionych kwalifikacji w postępowaniu wszczętym przez Wojskową Energetyczną Komisję Kwalifikacyjną Nr 1 przy Wojskowej [...]1 w W., w którym je użyła, a następnie i w ten sposób także wprowadziła w błąd powyższą Wojskową Energetyczną Komisję Kwalifikacyjną Nr 1 przy Wojskowej [...]1 w W., co do występowania okoliczności przemawiających za niepobraniem od niej opłat w postępowaniu dotyczącym

sprawdzenia kwalifikacji osoby zajmującej się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych na stanowiskach eksploatacji i dozoru, po czym bezpodstawnie uzyskała świadectwa kwalifikacyjne Nr E/[...] oraz D/[...] uprawniające ją do zajmowania się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci odpowiednio na stanowiskach eksploatacji i dozoru, a które zostały wystawione jej przez Przewodniczącego Wojskowej Energetycznej Komisji Kwalifikacyjnej Nr 1 przy Wojskowej [...]1 w W. mgr inż. K. K. oraz jednocześnie doprowadziła Wojskową Energetyczną Komisję Kwalifikacyjną Nr 1 przy Wojskowej [...]1 w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej wysokości 450 zł, działając na jej szkodę, przy czym ów czyn stanowi wypadek mniejszej wagi, tj. o przestępstwo określone w art. 272 k.k. w zb. z art. 286 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.;

2. na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 39 pkt 7 k.k. w zw. z art. 43a § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonej J. J. środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 3.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;
3. na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 66 § 1 k.k. oraz art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego J. T. o to, że w okresie od dnia [...] 2019 r. do dnia W2019 r. we W., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez J. J. , udzielił jej pomocy w doprowadzeniu Wojskowej [...]1 w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez niepobranie od niej w oparciu o art. 54 ust. 4a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne opłaty w łącznej wysokości 450 zł za sprawdzenie kwalifikacji osoby zajmującej się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych na stanowisku eksploatacji i dozoru potwierdzonych protokołami egzaminacyjnymi [...] oraz [...] z dnia [...] 2019 r., w ten sposób, że poinstruował ją, iż we wniosku Nr [...] o sprawdzenie kwalifikacji osoby zajmującej się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych na stanowisku eksploatacji oraz we wniosku Nr [...] o sprawdzenie kwalifikacji osoby zajmującej się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych na stanowisku dozoru, ma nanieść nieprawdziwe informacje o przebiegu jej pracy

zawodowej, wykonywanego zawodu oraz nazwy pracodawcy, w wyniku czego własnoręcznie wpisała w tych wnioskach nieprawdziwe informacje, iż od stycznia 2016 r. pracuje w [...], jest pracownikiem wojska, a jej pracodawcą jest [...] we W., czym ułatwił jej wyłudzenie od Komendanta [...] we W. poświadczenie nieprawdy poprzez podstępne wprowadzenie go przez nią w błąd, w skierowanych do niego wnioskach dotyczących J. J. , co skutkowało niezasadnym niepobranem od niej stosownych opłat za sprawdzenie kwalifikacji, czym działał na szkodę Wojskowej [...]1 w W., przy czym ów czyn stanowi wypadek mniejszej wagi, tj. o przestępstwo określone w art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

4. na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 39 pkt 7 k.k. w zw. z art. 43a § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego J. T. środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 3.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;
5. na podstawie art. 67 § 3 k.k. nałożył na **J. J.** i **J. T.** solidarny obowiązek naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz Wojskowej [...]1 w W., kwoty 450 złotych;
6. uniewinnił mjr rez. **R. Ż.** od zarzucanego mu czynu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca J. T. oraz na niekorzyść wszystkich oskarżonych prokurator.

Prokurator zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść poprzez błędne przyjęcie przez sąd orzekający, iż w przedmiotowej sprawie brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przez mjr. rez. **R. Ż.** zarzucanego mu przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., podczas gdy z całokształtu zebranego materiału dowodowego wynika, że wymieniony oficer dopuścił się zarzucanego mu czynu zabronionego;

2. obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 286 § 3 k.k., art. 66 § 1 i 2 k.k. i art. 115 § 2 k.k. poprzez niezasadne przyjęcie przez sąd orzekający, że czyn zarzucany oskarżonemu **J. T.** stanowi wypadek mniejszej wagi i wyczerpuje znamiona przepisów z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., a w konsekwencji błędne przyjęcie, że zostały spełnione warunki do zastosowania warunkowego umorzenia postępowania karnego, co skutkowało niezasadnym zastosowaniem wobec J. T. tego środka probacyjnego;
3. obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 286 § 3 k.k., art. 66 § 1 i 2 k.k. i art. 115 § 2 k.k. poprzez niezasadne przyjęcie przez sąd orzekający, że czyn zarzucany oskarżonej **J. J.** stanowi wypadek mniejszej wagi i wyczerpuje znamiona przepisów z art. 272 k.k. w zb. z art. 286 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., a w konsekwencji błędne przyjęcie, że zostały spełnione warunki do zastosowania warunkowego umorzenia postępowania karnego, co skutkowało niezasadnym zastosowaniem wobec J. J. tego środka probacyjnego.

Podnosząc powyższe zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca **J. T.** z kolei zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a to art. 7 k.p.k. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, w tym w szczególności wyjaśnień oskarżonej J. J. , której wyjaśnieniom sąd w znaczącej części nie dał wiary, ale w całości oparł się o nie uznając, że oskarżony J. T. popełnił zarzucany mu czyn, jednocześnie – pomimo wyjaśnień tej samej oskarżonej obciążających R.Ż. – nie dał im wiary i oskarżonego uniewinnił;
2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a to art. 7 k.p.k. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przejawiające się w odmowie wiary wyjaśnieniom oskarżonego J. T. , jak również dowodom z dokumentów, z których wynikało, że oskarżony nie był obowiązany w ramach procedury przystępowania kandydata do egzaminu instruować go co do sposobu wypełnienia wniosku o sprawdzenie kwalifikacji, a nadto oskarżony w żadnym momencie tego nie dokonał;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść poprzez:
1. ustalenie, że podstawą do zwolnienia z opłaty za sprawdzenie kwalifikacji było wpisanie nieprawdy co do przebiegu zatrudnienia, kiedy z art. 54 ust. 4a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne wprost wynika, że podstawą do zwolnienia od opłat jest kierowanie na egzamin przez jednostkę podległą lub nadzorowaną przez MON, a z wyjaśnień oskarżonych wynika, że jednostce MON zależało na zatrudnieniu oskarżonej J. z zamiarem zajęcia przez nią stanowiska członka komisji egzaminacyjnej więc przebieg zatrudnienia nie miał żadnego znaczenia przy skierowaniu jej na egzamin przez tę jednostkę, a w konsekwencji ustawowego uzyskania zwolnienia od opłaty za sprawdzenie kwalifikacji,
 2. ustalenie, że podczas spotkania w dniu 15 marca 2019 r. oskarżony J. T. poinstruował oskarżoną J. o sposobie wypełnienia wniosków o sprawdzenie kwalifikacji i nakazał jej nanieść do nich (podyktował) nieprawdziwe informacje o przebiegu jej pracy zawodowej, kiedy nie wynika to z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a nadto fakt, że w dniu 15 marca 2019 r. oskarżona J. weszła na teren jednostki został ustalony wyłącznie w oparciu o książkę ewidencji ruchu osobowego z dnia 15 marca 2019 r. dopuszczoną w poczet materiału dowodowego wyłącznie na wniosek oskarżonego J. T. , albowiem dokument taki nie został włączony w poczet materiału dowodowego przez organ postępowania przygotowawczego,
 3. ustalenie, że oskarżony działał z zamiarem doprowadzenia Wojskowej [...]1 w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, kiedy z urzędu sąd ustalił, że oskarżona J. nigdy nie przystąpiła do egzaminu, a z faktu warunkowego umorzenia postępowania wobec oskarżonego J. T. przez Sąd Rejonowy w J. wynika, że oskarżony nie miał zamiaru przeprowadzać egzaminu z udziałem oskarżonej J., więc nie mogło być mowy nawet o zamiarze doprowadzenia jednostki do doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez oskarżonego.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Sąd Najwyższy uznał co następuje.

Trafne okazały się argumenty przedstawione w apelacji prokuratora w zakresie oskarżonego majora rezerwy **R. Ż.**, co – wobec zaistnienia zakazu, o którym mowa w art. 454 k.p.k. – skutkowało koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu i przekazaniem mu sprawy do ponownego rozpoznania. Błędne było bowiem przyjęcie przez sąd I instancji, iż w przedmiotowej sprawie brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przez niego zarzucanego mu przestępstwa. Z całokształtu zebranego materiału dowodowego wynika bowiem, że wymieniony oficer dopuścił się zarzucanego mu czynu zabronionego, a co więcej – był jego inicjatorem.

Sąd Najwyższy działający jako sąd odwoławczy za błędne uznał w szczególności przyjęcie przez sąd *a quo*, iż brak bezpośredniego dowodu pozwalającego na ustalenie sposobu przekazania przez **R. Ż. J. T.** informacji co do konieczności podjęcia dalszych działań w związku z częściowo wypełnionymi przez **J. J.** blankietami wniosków o sprawdzenie kwalifikacji i samych tych blankietów, nakazuje uniewinnienie tego pierwszego. Ocena taka nie uwzględnia bowiem należycie treści uznanych za wiarygodne dowodów oraz okoliczności wynikających z zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Otóż zgodnie z wyjaśnieniami **J. J.**, po uzyskaniu przez nią od **R. Ż.** informacji o możliwości uzyskania świadectwa kwalifikacji, sporządziła ona stosowne wnioski w tym przedmiocie, podpisała je i przekazała je swojemu przyszłemu przełożonemu. W sposób oczywisty zatem miała ona wówczas zamiar uiszczenia niezbędnych opłat za mający się odbyć egzamin (sprawdzenie kwalifikacji). To major **R. Ż.** polecił jej zniszczenie pierwotnie wypełnionych i podpisanych przez nią wniosków, wskazując, że koszty tego powinno ponieść wojsko, jako jednostka kierująca ją na egzamin. Oprócz tego stwierdzenia, niebagatelne znaczenie ma polecenie wypełnienia tylko pierwszych pięciu punktów wypełnianych na nowo wniosków z zaznaczeniem, iż dla „prawidłowego” uzupełnienia pozostałej części ktoś się do niej zgłosi i wskaże sposób, w jaki należy to zrobić. Sąd Najwyższy uznał, że – zgodnie z wyjaśnieniami **J. J.** – major **R. Ż.** zabrał od niej częściowo wypełnione

zgodnie z jego słowami wnioski. Materiał dowodowy nie wskazuje co prawda bezpośrednio w jaki sposób znalazły się one w posiadaniu J. T. , jednak to on zgłosił się do J. J. , przekazując je i dyktując w kolejnych rubrykach wpisywaną przez nią w jego obecności treść wniosków. Sąd *a quo* pominął w tym zakresie kluczową okoliczność związaną z odpowiedzialnością karną R. Ż. , a mianowicie, iż takie zachowanie J. T. stanowiło dokładną realizację zapowiedzi oskarżonego Ż. Do J. J. miał się ktoś zgłosić, kto miał jej wskazać treść kolejnych wpisów i tak też właśnie się stało. Niemożliwym jest w ocenie Sądu Najwyższego, aby nastąpiła w tym przedmiocie przypadkowo zbieżność zapowiedzi R. Ż. i następujących po nich czynów J. T. . Niewątpliwie pomiędzy oboma mężczyznami doszło do kontaktu, podczas którego ten pierwszy, będący oficerem Wojska Polskiego pełniącym kierownicze stanowisko, przekazał drugiemu co ma zrobić z przekazywanymi mu wnioskami. Tylko w taki sposób, tj. kontaktując się pośrednio lub bezpośrednio z mjr. R. Ż. , J. T. mógł wejść w posiadanie częściowo wypełnionych wniosków i co więcej – wiedzieć co ma z nimi w dalszej kolejności zrobić, tzn. podyktować J. J. dalszą ich treść. Swoje pośrednictwo w tym zakresie wykluczyła przesłuchiwana na rozprawie U. M. . Zauważyć także należy, iż J. T. dodatkowo sam dopisał treści ujęte w punktach 10 obu wniosków, dotyczące posiadanych już przez oskarżoną kwalifikacji. Jak wynika przy tym z wyjaśnień złożonych przez niego na rozprawie odwoławczej, powszechną praktyką było uczestnictwo osób zatrudnionych w Delegaturze Wojskowej [...]1 ([XXX]) we W. w pracach Wojskowej Energetycznej Komisji Kwalifikacyjnej przy Wojskowej [...]1 w W. To będący Szefem Delegatury [XXX] we Wrocławiu R. Ż. wyraził zainteresowanie w wywołaniu możliwości wpisania J. J. na listę egzaminatorów komisji, co też w rzeczywistości nastąpiło (Decyzja Nr [...] Ministra Obrony Narodowej z dnia [...] 2018 r. w sprawie powołania Wojskowych Energetycznych Komisji Kwalifikacyjnych, Dz.Urz.MON.[...], po zmianach wywołanych Decyzją Nr [...] Ministra Obrony Narodowej z dnia [...] 2019 r. zmieniającą decyzję w sprawie powołania Wojskowych Energetycznych Komisji Kwalifikacyjnych, Dz.Urz.MON.[...]). Wskutek tych decyzji, z dniem 1 sierpnia 2019 roku mjr R. Ż. objął funkcję zastępcy przewodniczącego Wojskowej Energetycznej Komisji Kwalifikacyjnej Nr 1 przy Wojskowej [...]1 w W., a J. J. została jej członkiem.

Nietrafnie przy tym wojskowy sąd okręgowy przyjął, iż oskarżona podpisywała z datą przyszłą będące przedmiotem niniejszego postępowania owe powtórnie wypełniane wnioski. Jak bowiem wprost wynika z ich treści, a także wyjaśnień J. J. , podpis składała ona li tylko pod deklaracją dotyczącą danych osobowych. W żaden sposób podpis ten nie dotyczył więc zawartych wcześniej treści. Uzupełnione przez J. J. wnioski J. T. w dniu 15 marca 2019 roku zabrał ze sobą, po czym w nieustalony sposób spowodował, że zostały one podpisane przez Komendanta [...] we W. płk. K. Ł. oraz opatrzone jego pieczęcią służbową. Wymieniony komendant zeznał, iż gdyby wiedział, że wskazana w przedstawionych mu dokumentach osoba nie jest pracownikiem wojska, wniosków tych by nie podpisał. Pomimo braku ujęcia oskarżonej na liście osób mających przystąpić do egzaminu w dniu [...] 2019 roku, J. T. po ich podpisaniu przez płk. K. Ł. nadał wnioskom stosowne numery, a następnie przygotował dokumentację świadczącą o zdaniu przez J. J. egzaminu.

Tak więc w ocenie sądu *ad quem* to podjęte wspólnie i w porozumieniu działanie majora R. Ż. oraz J. T. miało na celu wprowadzenie w błąd Komendanta [...] we W. płk. K. Ł. co do okoliczności związanych z zatrudnieniem J. J. . Działali oni w celu osiągnięcia przez wymienioną korzyści majątkowej w kwocie 450 zł i w efekcie swoim działaniem doprowadzili Wojskową [...]1 w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem takiej wysokości.

Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne wskazują więc, że oskarżony mjr rez. R. Ż. w okresie pomiędzy dniem [...] 2019 r., a dniem [...] 2019 r., we W., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez J. J. , poprzez jej poinstruowanie co do wpisania konkretnych treści w części wniosków o sprawdzenie kwalifikacji, a następnie doprowadzeniu do ich przedłożenia Komendantowi [...] we W. płk. K. Ł. , wprowadził w błąd ww. Komendanta co do faktu zatrudnienia J. J. w tejsze placówce, wskutek czego płk K. Ł. podpisał wnioski Nr [...] i Nr [...] o sprawdzenie kwalifikacji osoby zajmującej się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych na stanowiskach eksploatacji i dozoru, czym doprowadził Wojskową [...]1 w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez niepobranie od J. J. opłat w łącznej wysokości 450 zł za sprawdzenie kwalifikacji osoby zajmującej się eksploatacją urządzeń, instalacji

i sieci elektroenergetycznych na stanowiskach eksploatacji i dozoru. Okoliczności te zaś wskazują, iż dopuścił się on przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k.

W tym miejscu poczynić należy zasadnicze zastrzeżenie, a mianowicie, iż ustalenia powyższe nie dotyczą odpowiedzialności oskarżonego **J. T.**, względem którego w apelacji złożonej na niekorzyść zakwestionowano jedynie uznanie przypisanego mu pomocnictwa do oszustwa za przypadek mniejszej wagi. Co do tego oskarżonego za ustalony stan faktyczny przyjąć należało więc ten stwierdzony przez sąd I instancji.

Tym niemniej, zarówno opis, jak i kwalifikacja prawna czynu odnośnie do J.T., kwestionowane apelacjami oskarżyciela i obrońcy, uległy zmianie. Sąd Najwyższy uznał trafność środka odwoławczego prokuratora co do przyjętego przez wojewódzki sąd okręgowy przypadku mniejszej wagi w odniesieniu do przestępstwa oszustwa. Uwzględniając z kolei także częściowo apelację na korzyść oskarżonego, sąd *ad quem* usunął z opisu czynu i kwalifikacji prawnej przestępstwo wyłudzenia poświadczenia nieprawdy, tj. art. 272 k.k.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do kwestii uznania przestępstwa za oszustwo mniejszej wagi, stwierdzić należy, że sąd *a quo* nie ustalił – poza niewielką wartością jego przedmiotu – takich okoliczności, które wskazywałyby na zasadność przyjęcia przypadku mniejszej wagi przestępstwa oszustwa, wskutek czego przyjęcie takiego opisu czynu i kwalifikacji prawnej z art. 286 § 3 k.k. nastąpiło wbrew poczynionym ustaleniom, a zatem z obrazą prawa materialnego.

Okolicznościami wpływającymi na charakterystykę danego czynu przestępnego jako wypadku mniejszej wagi są bowiem elementy strony przedmiotowo-podmiotowej czynu zabronionego. Stanowisko takie od lat zajmuje Sąd Najwyższy (przykładowo uchwała z dnia 15 lipca 1972 r., VI KZP 42/70, postanowienie z dnia 13 czerwca 2002 r., V KKN 544/00; postanowienie z dnia 25 września 2002 r., II KKN 79/00, wyrok z dnia 21 czerwca 2017 r., II KK 98/17) uznając, że o uznaniu konkretnego czynu zabronionego za wypadek mniejszej wagi decyduje całościowa ocena jego społecznej szkodliwości, jako zmniejszonej do stopnia uzasadniającego wymierzenie kary według skali zagrożenia ustawowego przewidzianego w przepisie wyodrębniającym wypadek mniejszej wagi, w kategorii

przestępstw określonego typu. Na ocenie tej ważą przesłanki dotyczące zarówno przedmiotowej, jak i podmiotowej strony czynu.

Przyjmuje się także, iż na zawartość treściową pojęcia wypadku mniejszej wagi składają się nie tylko elementy przedmiotowo-podmiotowe czynu, ale również okoliczności związane ze sprawcą tego czynu. Za takim postawieniem sprawy przemawia okoliczność, że gdyby ustawodawcy chodziło wyłącznie o elementy związane z samym czynem, posłużyłby się formułą nawiązującą do stopnia społecznej szkodliwości czy wysokości szkody. Część doktryny wskazuje, że wprowadzenie pojęcia wypadku mniejszej wagi ma służyć wyjściu poza okoliczności związane z samym popełnionym czynem (G. Łabuda [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, red. J. Giezek, Warszawa 2021, art. 278).

Niezależnie od powyższych różnic, niewątpliwie za wypadek mniejszej wagi uznaje się te odmiany czynów typu podstawowego, w których stopień społecznej szkodliwości oraz wina sprawcy są znacznie niższe niż w przypadku typu podstawowego, a nie są jeszcze subminimalne, jak w razie znikomości tych znamion, zupełnie odejmującej czynowi charakter przestępczy. Wypadek mniejszej wagi jest stanem pośrednim między brakiem treści materialnej przestępstwa a stanem uznawanym za przestępstwo typu podstawowego (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 5 czerwca 2002 r., II AKa 128/02, KZS 2002/6, poz. 16). O przyjęciu wypadku mniejszej wagi decydują przedmiotowe i podmiotowe znamiona czynu. Wśród znamion strony przedmiotowej istotne znaczenie mają w szczególności: rodzaj dobra, w które godzi przestępstwo, zachowanie się i sposób działania sprawcy, użyte środki, charakter i rozmiar szkody wyrządzonej lub grożącej dobru chronionemu prawem, czas, miejsce i inne okoliczności popełnienia czynu oraz odczucie szkody przez pokrzywdzonego. Dla elementów strony podmiotowej istotne są: stopień zawinienia (niezwykle ważne są z jednej strony odcienie umyślności – premedytacja, dokładność w przygotowywaniu przestępstwa, upór w dążeniu do osiągnięcia przestępnego celu, a z drugiej strony – przypadkowość, wpływ innej osoby, obawa przed skutkami odmowy działania itp.) oraz motyw i cel działania sprawcy (wyrok SA we Wrocławiu z dnia 29 września 2010 r., II AKa 270/10; wyrok SA w Gdańsku z dnia 11 grudnia 2002 r., II AKa 428/02, LEX nr 145399; wyrok SN z dnia 4 kwietnia 1997 r., V KKN 6/97, Prok. i Pr.-wkl. 1997/10, poz. 7; wyrok SA w Lublinie z dnia 8

sierpnia 1996 r., II AKa 91/96, Prok. i Pr.-wkl. 1997/5, poz. 65; wyrok SN z dnia 9 października 1996 r., V KKN 79/96) (I. Zgoliński [w:] Kodeks karny. Komentarz, wyd. II, red. V. Konarska-Wrzonek, Warszawa 2018, art. 283; także M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363 k.k., wyd. IV, red. A. Zoll, Warszawa 2016, art. 283). O uznaniu konkretnego czynu za wypadek mniejszej wagi winna decydować zatem niewątpliwie społeczna szkodliwość tego czynu, ale oceniana nie abstrakcyjnie, lecz w realiach konkretnego przypadku.

Tymczasem omawiając w uzasadnieniu wyroku przesłanki przyjęcia przypadku mniejszej wagi, sąd wskazał w szczególności, iż nie sprzeciwiają się temu rodzaj i charakter naruszonych przez tych oskarżonych dóbr prawnych, o czym przekonywać ma między innymi wysokość sankcji grożących za przypisane im przestępstwa, będących wykładnikiem stopnia ich społecznej szkodliwości. Stanowisko takie jednoznacznie ocenić należy za błędne, gdyż odwołuje się ono wyłącznie do normatywnej warstwy zagrożenia danej sankcji karnej, nie odnosząc się w żaden sposób do okoliczności faktycznych ocenianych w perspektywie zagrożonych lub naruszonych działaniem oskarżonego dóbr prawnych. To właśnie dobra prawne, ale oceniane w ramach okoliczności konkretnej sprawy, mogą ewentualnie wskazywać na możliwość przyjęcia przypadku mniejszej wagi.

Kolejnym argumentem sądu I instancji za przyjęciem wypadku mniejszej wagi było uznanie, że przypisane przezeń przestępstwo oszustwa nie narusza najważniejszego dobra z punktu widzenia ochrony prawnokarnej, tj. nie jest przestępstwem przeciwko życiu, które jest najwyższą wartością. Również ta okoliczność nie może zostać uwzględniona, gdyż logiczną jej konsekwencją musiałoby być jej dopuszczenie jako argumentu na rzecz uznawania za przypadki mniejszej wagi wszystkich przestępstw skierowanych przeciwko dobru innemu niż życie człowieka, co byłoby wnioskiem wręcz absurdalnym.

Nie może podstawą przyjęcia przypadku mniejszej wagi być także, wbrew stanowisku sądu *a quo*, sama tylko okoliczność, iż oskarżony przypisanego mu przestępstwa dopuścił się w zjawiskowej formie pomocnictwa. Dostrzec należy, iż elementami uprzywilejowującymi tę postać przestępstwa określa art. 19 § 2 k.k.

Odnosząc się natomiast w dalszej kolejności do postaci zamiaru oskarżonego, sąd wskazał jedynie, iż działanie w zamiarze bezpośrednim nie eliminuje możliwości przyjęcia uprzywilejowanej postaci przestępstwa oszustwa, podobnie jak i jego motywacja, gdyż działanie w celu uzyskania korzyści majątkowej jest znamieniem oszustwa, przy czym nie działał on z motywacji zasługującej na szczególne potępienie. W tej części przypomnieć należy, że „jeżeli zebrany materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że oskarżony działał z pełną premedytacją i świadomością nie ma podstaw do przyjęcia wypadku mniejszej wagi przewidzianego w art. 286 § 3 k.k.” (wyrok SN z dnia 6 sierpnia 2003 r., WA 34/03, OSNwSK 2003, nr 1, poz. 1707). Motywacja zaś zasługująca na szczególne potępienie jest elementem mającym znaczenie dla dokonania prawidłowej kwalifikacji prawnej zabójstwa (art. 148 § 2 pkt 3 k.k.), która to zbrodnia przypadku mniejszej wagi nie przewiduje.

Za trafnie dokonane uznać należało jedynie ustalenie sądu, iż omawianej decyzji o przyjęciu wypadku mniejszej wagi nie sprzeciwiały się rozmiary grożącej i wyrządzonej pokrzywdzonemu szkody, albowiem dotyczyło to kwoty 450 złotych.

Końcowo sąd I instancji wskazał, że o przyjęciu wypadku mniejszej wagi zdecydowała całościowa analiza zachowania oskarżonego przez pryzmat wszystkich przesłanek zawartych w art. 115 § 2 k.k., choć w istocie jako okoliczność mogącą istotnie znaczenie dla przyjęcia przypadku mniejszej wagi przywołał *de facto* jedynie niewielkie rozmiary szkody. W literaturze i orzecznictwie wyraźnie wskazuje się natomiast, że sama wartość przedmiotu czynności wykonawczej nie ma decydującego znaczenia przy ocenie wypadku mniejszej wagi. Nie może on być utożsamiany li tylko z małą wartością mienia, przeciwko któremu skierowany jest czyn sprawcy (por. D. Pleńska, O. Górniok (w:) System Prawa Karnego..., t. 4, s. 403; wyrok SN z dnia 11 maja 1971 r., V KRN 147/71).

Pozostałe argumenty przytoczone w uzasadnieniu nie miały znaczenia dla przyjęcia takiego opisu czynu i jego kwalifikacji prawnej. O uznaniu bowiem konkretnego czynu zabronionego za wypadek mniejszej wagi decydować winna całościowa ocena jego społecznej szkodliwości, której wynikiem byłoby ustalenie konglomeratu przesłanek prowadzących do wniosku o zaistnieniu wypadku mniejszej wagi, a takowej sąd *a quo* nie uzyskał. Sąd I instancji przywołał jedynie okoliczności związane z normatywnymi podstawami i charakterystyką występku z art. 286 § 1 k.k.,

wskazując na ogólne elementy tego rodzaju czynu zabronionego, bez odniesienia się do indywidualnych okoliczności konkretnego przypadku tej sprawy.

Uchybienia wojskowego sądu okręgowego przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu przybrały postać obrazy prawa materialnego, gdyż przy ocenie stopnia karygodności czynu faktycznie pominięto w szczególności okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k., zamiast nich wskazując okoliczności niemające dla tej oceny realnego znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2017 r., III KK 118/17, LEX nr 2350659). Sąd zamiast wskazać na te okoliczności, które jego zdaniem stanowią podstawę przyjęcia przypadku mniejszej wagi, wskazał na: wysokość sankcji grożącej za przypisane mu przestępstwo, ustalenie, iż nie jest ono przestępstwem przeciwko życiu, zostało popełnione w formie pomocnictwa, co prawda w zamiarze bezpośrednim, lecz bez motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Z pewnością elementy te nie powinny być brane pod uwagę podczas rozważania możliwości przyjęcia wypadku mniejszej wagi.

Należy też wskazać, że dokonując w postępowaniu drugoinstancyjnym oceny zasadności przyjęcia wypadku mniejszej wagi w kontekście zarzutu obrazy prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, Sąd Najwyższy nie dostrzegł tego rodzaju okoliczności, poza niewielką wartością niekorzystnego rozporządzenia mieniem i w konsekwencji również wyrządzonej szkody, które skłaniałyby go do przyjęcia istnienia wypadku mniejszej wagi. Stopień społecznej szkodliwości oraz wina sprawcy były przeciętne, z pewnością nie były znacznie niższe niż adekwatne dla przypadku przestępstwa oszustwa typu podstawowego. Oskarżony przypisanego mu czynu dopuścił się z premedytacją. Wystąpił przeciwko dobrom istotnym dla jednostki organizacyjnej zajmującej się bezpieczeństwem państwa, a działanie na szkodę takiej jednostki, mającej związek z obronnością, musi być ocenione jednoznacznie negatywnie.

Stąd też zarzut apelacyjny prokuratora w tym zakresie Sąd Najwyższy uznał za zasadny i w efekcie tego wyeliminował z opisu i kwalifikacji prawnej przypisanego K. T. czynu stwierdzenia, że stanowi on wypadek mniejszej wagi i przyjął, że doszło do popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. – w odniesieniu do tego oskarżonego, wobec okoliczności wskazanych wcześniej, związanych z regułą *reformationis in peius* – w formie zjawiskowej pomocnictwa.

Odnosząc się natomiast do apelacji obrońcy oskarżonego K. T. , Sąd Najwyższy uznał także i ją za w części zasadną.

Oceniając w pierwszym rzędzie zawarte w niej zarzuty obrazy art. 7 k.p.k. stwierdzić jednak należało, że nie były one trafne. Sąd I instancji dowód z wyjaśnień J. J. omówił w uzasadnieniu bardzo szeroko i wnikliwie, a miejscami wręcz nazbyt drobiazgowo, co doprowadziło do zmniejszenia czytelności tego dokumentu sprawozdawczego i co, wydaje się, stanowiło podstawę sformułowania tego zarzutu apelacyjnego. Istotnie, to wyjaśnienia J. J. stanowiły dla sądu *a quo* jeden z zasadniczych dowodów, będąc podstawą czynionych ustaleń faktycznych. Akcentowany jednak w apelacji skarżącej brak konsekwencji sądu I instancji w postaci odmiennej oceny tego dowodu w kontekście jej skutków względem obu oskarżonych, tj. K. T. i mjr. R. Ż. , nie mógł zostać uwzględniony, gdyż został przez Sąd Najwyższy wyeliminowany. Zdaniem sądu odwoławczego wojskowy sąd okręgowy dopuścił się w tym zakresie błędu, jednak w innym zakresie, niż oczekuje tego Autor środka odwoławczego. W istocie bowiem ocena wyjaśnień J. J. w kontekście zachowań podjętych przez K. T. jawi się jako trafna, dokonana zgodnie z regułami określonymi w art. 7 k.p.k. – będąc jednym z przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie i z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Jej wyjaśnienia okazały się spójne i logiczne, a co więcej, w znacznej mierze znalazły swoje potwierdzenie w innych dowodach, w tym wyjaśnieniach K. T. . Przyznał on bowiem choćby fakt swojej rozmowy z oskarżoną podczas uzupełniania przez nią wniosków o sprawdzenie kwalifikacji, negując jedynie te okoliczności, które dotyczyły wprost kwestii jego odpowiedzialności karnej. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd trafnie wskazał, iż nie miała ona żadnego interesu w tym, żeby bezpodstawnie obciążać współoskarżonych, nie była z nimi skonfliktowana. Okoliczności zaś, co do których odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej, dotyczyły głównie daty uzupełnienia wniosków, czego nie była pewna oraz chęci popełnienia przestępstwa.

Poprawnie sąd I instancji dokonał również oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonego K. T. . Konfrontując go z wyjaśnieniami J. J. , odnośnie do przebiegu zdarzeń, podczas których oskarżona uzupełniała wnioski o sprawdzenie kwalifikacji, trafnie walorem wiarygodności obdarzył te drugie, rzetelnie wskazując także na

powody takiego postąpienia. To wyjaśnienia J. J. pozwalają na logiczne ułożenia ciągu faktów tej sprawy, także związanych z działaniami podejmowanymi przez oskarżonego. Zaprzeczanie zaś przez K. T. w składanych wyjaśnieniach dyktowaniu przez siebie oskarżonej określonych treści, mających znaczenie dla uzyskania podpisu płk. K. Ł. i stanowiących realizację zapowiedzi mjr. R. Ż., stanowiło w ocenie Wojskowego Sądu Okręgowego w Poznaniu, którą to ocenę Sąd Najwyższy akceptuje, li tylko jego linię obrony, sprowadzającą się do negacji innego, obciążającego go dowodu. Nie przeczy wszak obrońca temu, iż K. T. samodzielnie dokonał także dopisków na wnioskach będących przedmiotem sprawy, przygotowanych przez oskarżoną.

W istocie niezrozumiała jest natomiast ta część zarzutu, w której wywodzi się o błędnej ocenie dowodu (naruszeniu art. 7 k.p.k.) w części negującej ustalenie, iż „oskarżony nie był obowiązany w ramach procedury przystępowania kandydata do egzaminu, instruować go co do sposobu wypełnienia wniosku o sprawdzenie kwalifikacji”. Wojskowy sąd okręgowy nigdzie bowiem niczego przeciwnego nie stwierdził. W uzasadnieniu apelacji skarżąca nie wskazuje zresztą na jakiegokolwiek błędy w ocenie dowodów, stąd szersze odniesienie się do dwóch pierwszy zarzutów nie jest możliwe.

Nietrafne były również zarzuty błędów w ustaleniach faktycznego opisane w punktach 3b i 3c apelacji obrońcy.

Pierwszy z nich kwestionuje poczynienie ustaleń dotyczących spotkania K. T. z J. J. w dniu 15 marca 2019 roku i podyktowania jej nieprawdziwych danych co do przebiegu jej drogi zawodowej. Dostrzec należy, iż o spotkaniu z oskarżoną w tym dniu wyjaśnia sam K. T., niezrozumiałe jest więc kwestionowanie tego faktu. Także zarzucanie sądowi I instancji, iż ustalenia co do daty tego spotkania poczynił na podstawie dowodu przedstawionego przez oskarżonego na inne okoliczności nie może być uznane za trafne. Takie sformułowanie zarzutu nakazywałoby raczej konieczność wykazania obrazy przepisu prawa procesowego, czego jednak skarżąca nie czyni, jak się wydaje z prostej przyczyny – przepisu takiego nie ma. **Sąd jest zawsze nie tylko w pełni uprawniony, ale wręcz zobowiązany do czynienia wszelkich ustaleń dowodowych na podstawie wszystkich posiadanych dowodów, także co do okoliczności innych, aniżeli wykazywane przez strony.**

Obliguje go do tego jednoznaczna treść art. 410 k.p.k. Fakt zaś dyktowania przez K. T. J. J. nieprawdziwych treści związanych z jej zatrudnieniem został wystarczająco wykazany, a podstawę tych ustaleń stanowiły wiarygodne wyjaśnienia oskarżonej.

Pożądanego skutku nie mogło wywołać również kwestionowanie zamiaru doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Wojskowej [...]1 poprzez twierdzenia o nieprzystąpieniu przez oskarżoną do egzaminu. Otóż po pierwsze, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, w rozumieniu art. 286 § 1 k.k., w realiach niniejszej sprawy doszło już w chwili podpisania wniosków o sprawdzenie kwalifikacji osoby zajmującej się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych na stanowiskach eksploatacji oraz dozoru. To wówczas bowiem zaistniał skutek wymagany przez to przestępstwo – a mianowicie wprowadzony w błąd Komendant [...] płk. K. Ł. swoim podpisem na wnioskach o numerach [...]2019 i [...]2019 pozbawił Wojskową [...]1 opłat w łącznej wysokości 450 złotych. Sam fakt stawienia się (lub nie) oskarżonej J. J. na egzaminie dla okoliczności tej nie miał już znaczenia. Abstrahując przy tym od powyższego, wskazać należy, iż także przedstawiony w apelacji ciąg logiczny, w przypadku uznania go za prawidłowy dla oceny bytu przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., nie mógł wywołać zamierzonego skutku. Nieprzystąpienie J. J. do egzaminu nie spowodowało przecież przewidzianego dla takiej sytuacji efektu określonego w § 14 ust. 1 ówczesnie obowiązującego Rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 28 kwietnia 2003 roku w sprawie szczegółowych zasad stwierdzania posiadania kwalifikacji przez osoby zajmujące się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci (Dz.U.2003.[...]). Przewidywał on wszak, że jeżeli osoba zainteresowana nie przystąpiła do egzaminu z przyczyn od niej niezależnych, przewodniczący Komisji, na wniosek tej osoby, wyznacza następny termin egzaminu lub zarządza zwrot opłaty. W niniejszej sprawie w rzeczywistości na dalszym jej etapie doszło do podrobienia m. in. przez K. T. protokołu egzaminu (co stwierdzono wyrokiem Sądu Rejonowego w J. z dnia 17 marca 2022 r., sygn. II K 124/21) i pokrzywdzona instytucja – Wojskowa Inspekcja Gospodarki Energetycznej uznała egzaminy J. J. za odbyte, do czego niezbędne było albo uiszczenie opłaty, albo podpisanie wniosku o sprawdzenie kwalifikacji przez

kierownika jednostki organizacyjnej podległej Ministra Obrony Narodowej. Także i ten zarzut nie był więc zasadny.

Akceptację Sądu Najwyższego znalazł natomiast zarzut apelacyjny opisany jako 3a, dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych w aspekcie oceny znaczenia przebiegu zatrudnienia przy kierowaniu J. J. na egzamin przez tę jednostkę i w konsekwencji ustawowego uzyskania zwolnienia od opłaty za sprawdzenie kwalifikacji, odczytany w postępowaniu odwoławczym jako kwestionujący zasadność przypisania oskarżonemu występku z art. 272 k.k. W efekcie element ten został wyeliminowany z opisu i kwalifikacji przypisanego J. T. czynu.

Zarzut ten natomiast w części kwestionującej ustalenie odnośnie do przewidzianej w art. 54 ust. 4a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne podstawy do zwolnienia z opłaty za sprawdzenie kwalifikacji nie był zasadny, gdyż podstawą taką było skierowanie na egzamin przez jednostkę podległą lub nadzorowaną przez MON, a nie okoliczności związane z przebiegiem zatrudnienia. Nie miał przy tym bezpośredniego znaczenia dla zwolnienia z opłaty przywołany przez sąd I instancji § 7 Rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 28 kwietnia 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad stwierdzania posiadania kwalifikacji przez osoby zajmujące się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci (Dz.U.2003.89.828), gdyż normował on fragment procedury wcześniejszej, poprzedzającej złożenie podpisu przez kierownika jednostki. Miał on natomiast znaczenie dla możliwości podpisania wniosków przez Komendanta [...] płk. K. Ł. i w tym aspekcie stanowił realizację znamienia wprowadzenia w błąd, poprzedzającego rozporządzenie mieniem wynikające już z treści art. 54 ust. 4a Prawa energetycznego.

Wracając natomiast do uznania zasadności części zarzutu, stwierdzić należy co następuje. Otóż do znamion przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. należy prawne znaczenie okoliczności, co do której nastąpiło poświadczenie nieprawdy, czego konsekwencją jest konieczność wykazania nie tylko braku zgodności stanu poświadczanego z istniejącą obiektywnie rzeczywistością, ale również realnego wpływu tej konkretnej okoliczności na kształtowanie stosunków prawnych, których dotyczy wystawiony dokument. Na gruncie tego przepisu karalne jest wyłącznie poświadczenie nieprawdy co do okoliczności mającej znaczenie prawne. Chodzi o

faktyczną doniosłość prawną poświadczenia nieprawdy, rozpatrywaną obiektywnie w oparciu o indywidualne okoliczności sprawy. Istotą przestępstwa jest znaczenie oddziaływania poświadczenia nieprawdy w dokumentach na wynik sprawy, jako ustawową przesłankę przestępstwa fałszu intelektualnego z art. 271 § 1 k.k. (wyroku SN z dnia 20 kwietnia 2005 r., III KK 206/04, LEX nr 151674; uchwała SN z dnia 6 lipca 2016 r., SNO 26/16, LEX nr 2066990; wyrok SN z dnia 26 lutego 2020 r., III KK 249/19, LEX nr 3077170; postanowienie SN z dnia 26 sierpnia 2021 r., V KK 75/20, LEX nr 3223814). Dokument zatem, o którym mowa w art. 272 k.k., musi zawierać poświadczenie nieprawdy, cechujące się przymiotem zaufania publicznego, a więc poświadczenie to musi być częścią dyspozycyjną dokumentu (wyrok SN z dnia 26 listopada 2014 r., II KK 138/14, OSNKW 2015/4/35). Owo poświadczenie niewątpliwie winno wywierać określone skutki na przyszłość, a skutki te swoje źródło muszą mieć w poświadczonej nieprawdzie.

Tymczasem stwierdzenia w podpisanych przez Komendanta [...] płk. K. Ł. wnioskach o numerach [...] /2019 i [...] /2019 dotyczące miejsca zatrudnienia, przebiegu pracy zawodowej i wykonywanego zawodu J. J. nie miały żadnego znaczenia prawnego po ich podpisaniu. Miały one znaczenie wyłącznie dla podpisania wniosków. Złożenie na nich podpisu przez Komendanta [...] niejako kończyło sens wpisania nieprawdy w projekt podpisanych później dokumentów.

Zgodnie bowiem z art. 54 ust. 4a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne, nie pobiera się opłat za sprawdzenie kwalifikacji, o których mowa w ust. 1, przez komisje kwalifikacyjne powołane przez Ministra Obrony Narodowej, jeżeli następuje ono na wniosek kierownika jednostki organizacyjnej podległej temu ministrowi lub przez niego nadzorowanej. Skutek w postaci zwolnienia J. J. z obowiązku dokonania opłaty za sprawdzenie kwalifikacji, wywoływało więc samo podpisanie wniosków przez Komendanta [...]. Po złożeniu tego podpisu nieprawdziwe dane widniejące we wniosku odnośnie do miejsca zatrudnienia, przebiegu pracy zawodowej i wykonywanego przez J. J. zawodu nie miało już żadnego znaczenia, ani faktycznego, ani tym bardziej prawnego. Okoliczność ta nie miała znaczenia także dla sposobu czy zakresu przeprowadzania egzaminu, abstrahując już od faktu, iż J. J. egzaminu takiego nie zdawała.

Niezależnie od powyższych okoliczności, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę także na inny element przestępstwa z art. 272 k.k., związany z niemożnością przypisania oskarżonemu znamienia działania o charakterze podstępnym, a który w toku dotychczas prowadzonego postępowania nie został objęty dostateczną uwagą.

Działanie sprawcy o charakterze podstępnym jest jednym ze znamion tego występk. Słowo „podstępne”, to działanie skryte, mające na celu zmylenie lub oszukanie kogoś (por. M. Bańko, *Inny Słownik Języka Polskiego*, Warszawa 2000, tom II, s. 134; analogicznie internetowy *Wielki Słownik Języka Polskiego*, red. nauk. P. Żmigrodzki). Stwierdzenie tego rodzaju znalazło się co prawda w opisie przypisanego K. T. czynu, jednak w uzasadnieniu wyroku sąd I instancji w żaden sposób tego sposobu działania nie przedstawił i nie omówił, a również Sąd Najwyższy stwierdzić tego nie zdołał. Przypomnieć należy, iż „podstępne wprowadzenie w błąd” w rozumieniu art. 272 k.k. oznacza szczególną, a nie zwykłą (jak np. art. 286 § 1 k.k.), formę „wprowadzenia w błąd”. Dla wypełnienia znamion przestępstwa określonego w art. 272 k.k. nie wystarcza zatem samo złożenie nieprawdziwego oświadczenia, ale konieczne jest podjęcie jeszcze pewnych działań, np. przebiegłych, pozorujących jego zgodność z rzeczywistością i utrudniających wykrycie nieprawdy (wyrok SN z dnia 4 czerwca 2003 r., WA 26/03, OSNKW 2003/9-10/83; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2011 r., II KK 267/10, LEX nr 794972; wyrok SN z dnia 26 listopada 2014 r., II KK 138/14, OSNKW 2015/4/35; wyrok SN z dnia 16 grudnia 2016 r., II KK 314/16, LEX nr 2178700; J. Piórkowska Flieger, *Fałsz dokumentu w polskim prawie karnym*, Zakamycze 2004, s. 378-380). Innymi słowy „podstępne wprowadzenie w błąd”, to kwalifikowana forma „wprowadzenia w błąd”, polegająca na działaniach przebiegłych, których wykrycie wymaga uwagi wychodzącej ponad miarę przeciętną (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 marca 2001 r., II AKa 33/01, KZS 2001/5/28; T. Razowski [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2021, s. 1223). Ustalone zachowania K. T. , a także i mjr. R. Ż. , nie wykazują jednak cech działań przebiegłych lub skrytych zabiegów, utrudniających należyte rozpoznanie przez płk. K. Ł. przedstawionych mu do podpisu wniosków Nr [...] i Nr [...] o sprawdzenie kwalifikacji osoby zajmującej się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci elektroenergetycznych na stanowiskach eksploatacji i dozoru. Jakakolwiek

weryfikacja zawartych w tych dokumentach (będących *de facto* projektami wniosków) treści, pozwoliłaby z łatwością na odkrycie nieprawdziwych elementów w nim zawartych, choćby faktu, iż J. J. nie była wówczas pracownikiem wojska.

Także więc również z tego powodu odpowiedzialność za przestępstwo z art. 272 k.k. w realiach tej sprawy nie wchodziła w rachubę, co wywołało stosowną częściową zmianę wyroku w odniesieniu do oskarżonego K. T. . Sąd Najwyższy dokonał zatem zmiany opisu czynu przypisanego temu oskarżonemu, zgodnie z poczynionymi ustaleniami, respektując ograniczenia wynikające z zakresu i kierunku zaskarżenia, kwalifikując je jako przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. Z opisu i kwalifikacji prawnej czynu usunięto także z urzędu stwierdzenia o podjęciu dwóch zachowań, w krótkich odstępach czasu, ze z góry powziętym zamiarem – gdyż okoliczność tę, normowaną przez art. 12 § 1 k.k., sąd *a quo* odnosił do popełnienia przez oskarżonego dwóch przestępstw, z art. 286 § 3 k.k. i art. 272 k.k. Przy eliminacji jednego z nich oraz przypisaniu drugiego w sytuacji jego rozciągnięcia w czasie (od chwili rozmowy J. J. z mjr. R. Ź. do spotkania K. T. z J. J.), ale bez cech wielu lub choćby dwóch zachowań w rozumieniu art. 12 § 1 k.k., postąpienie takie było konieczne.

Wnioskowane przez prokuratora uchylenie wyroku sądu I instancji i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania nie było zasadne, gdyż zgodnie z zasadą przewidzianą w art. 437 § 2 k.p.k., sąd odwoławczy po rozpoznaniu środka odwoławczego rozstrzyga merytorycznie w przedmiocie sprawy. Uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania jest dopuszczalne wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Żadna z tych podstaw w odniesieniu do oskarżonego K. T. nie zaistniała.

Dokonując przy tym wyboru mającej mieć zastosowanie w kontekście temporalnym ustawy, Sąd dokonał tej analizy w szczególności w odniesieniu do możliwej i koniecznej zarazem do wymierzenia kary. Zmiana kwalifikacji prawnej czynu wywołała skutek w postaci niemożności warunkowego umorzenia postępowania i zaktualizowała konieczność wymierzenia tak rodzaju kary, jak i określenia jej wymiaru. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, iż w realiach sprawy wymierzanie oskarżonemu kary pozbawienia wolności byłoby nazbyt surowe, a

właściwą karą będzie grzywna. Art. 286 § 1 k.k. nie przewiduje jednak wymierzenia takiej kary, stąd niezbędne było sięgnięcie do umożliwiającej to regulacji przewidzianej w art. 37a k.k. Przepis ten jednak, obowiązujący aktualnie, przewiduje minimalne progi grzywny wymierzanej na jego podstawie, daleko wyższe niż te określone przepisem ogólnym zawartym w art. 33 § 1 k.k. Art. 37a k.k. w obecnym brzmieniu stanowi bowiem w szczególności, iż jeżeli przestępstwo jest zagrożone tylko karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 8 lat, sąd może zamiast tej kary orzec grzywnę nie niższą od 150 stawek dziennych. Tymczasem obowiązujący w czasie popełnienia czynu art. 37a k.k. (do dnia 23 czerwca 2020 roku) stanowił w takiej sytuacji jedynie, iż można w opisanej sytuacji zamiast kary pozbawienia wolności orzec grzywnę – bez ustanawiania żadnego minimalnego progu, a zatem akceptując wyznaczone przepisem części ogólnej Kodeksu karnego minimum 10 stawek dziennych. Niewątpliwie regulacja wcześniejsza była korzystniejsza dla oskarżonego, stąd też Sąd Najwyższy uznał za konieczne zastosowanie ustawy karnej materialnej w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 czerwca 2020 roku, adekwatnie do treści art. 4 § 1 k.k.

Wobec powyższego zatem, na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 37a k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. K. T. wymierzono karę grzywny w rozmiarze 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 30 złotych. W ocenie działającego jako sąd odwoławczy Sądu Najwyższego taka kara jest karą sprawiedliwą, należycie respektującą okoliczności, o których mowa w art. 53 k.k. Stopień winy oskarżonego nie był wysoki, działał on wskutek działań rozpoczętych przez mjr. R. Ż. . Przypisanego czynu dopuścił się w formie pomocnictwa, a mająca związek ze stopniem szkodliwości społecznej wartość przedmiotu przestępstwa i wyrządzonej szkody była niewielka. Karę oskarżony musiał jednak ponieść, gdyż wymagały tego względy prewencji tak ogólnej, jak i szczególnej, w tym te związane z celami kary w zakresie społecznego oddziaływania, w tym wśród pracowników Wojska Polskiego. Tak jak wspomniano wyżej, występujące w sprawie okoliczności łagodzące, takie jak działanie bez chęci uzyskania korzyści majątkowej dla siebie, z inicjatywy innej osoby, uprzednia niekaralność – spowodowały nie tylko nadzwyczajną zmianę rodzaju orzeczonej kary, ale i jej wymiar w rozmiarze poniżej 1/5 ustawowego zagrożenia. Okolicznością

obciążającą było uprzednie przemyślenie swojego zachowania, a wręcz działanie o charakterze premedytowanym.

Ustalając wysokość stawki dziennej Sąd Najwyższy uznał za właściwą sumę 30 zł, wobec przeciętnego stanu majątkowego oskarżonego. Posiada on stałą pracę, osiąga regularne wynagrodzenie, dysponuje majątkiem – co powinno umożliwić mu wykonanie kary, a jednocześnie stanowić dolegliwość, która skłoni go do rygorystycznego przestrzegania przepisów prawa.

Ponieważ oskarżony nie podjął żadnych działań zmierzających do naprawienia wyrządzonej szkody majątkowej, Sąd Najwyższy utrzymał w mocy rozstrzygnięcie wojkowego sądu okręgowego odnośnie do nałożenia nań obowiązku naprawienia szkody.

Na podstawie art. 3 i art. 10 ust. 1 w zw. z art. 12 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j.: Dz. U. 2023, poz. 123 ze zm.) Sąd Najwyższy wymierzył nadto oskarżonemu K. T. opłatę za obie instancje w kwocie 300 złotych oraz obciążył go wydatkami postępowania odwoławczego w części na niego przypadającej. Rozstrzygnięcie o wydatkach za postępowanie odwoławcze znajduje oparcie w art. 635 w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k.

Odnosząc się wreszcie do oskarżonej **J. J.**, działający jako sąd II instancji Sąd Najwyższy uznał, iż należy odwrócić kierunek apelacji złożonej przez prokuratora, orzekając na jej korzyść.

W odniesieniu do okoliczności związanych z przypisanym jej przestępstwem z art. 272 k.k., aktualne pozostają uwagi odnoszące się do oskarżonego J. T. . W zakresie natomiast przestępstwa oszustwa, Sąd Najwyższy uznał, iż zarzucone J. J. zachowanie nie wyczerpało znamion przestępstwa. Nie jest w tym miejscu niezbędne prowadzenie szerokiego wyводу co do kierunkowego charakteru zamiaru popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Sprawca musi nie tylko godzić się nań, ale koniecznym jest, by chciał wprowadzić inną osobę w błąd, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, dążąc do spowodowania skutku w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego. Tego rodzaju zamiaru po stronie J. J. Sąd Najwyższy nie dostrzegł.

Sam pomysł wystąpienia o sprawdzenie kwalifikacji i poddania się egzaminowi, umożliwiającemu J. J. w przyszłości udział w pracach komisji kwalifikacyjnej wyszedł od mjr. R. Ż. . Oskarżona akceptując to, pierwotnie sama podpisała wnioski o sprawdzenie kwalifikacji, w sposób oczywisty zgadzając się na to, iż dokona niezbędnych opłat wiążących się z egzaminem. Wycofanie przez nią i zniszczenie tych wniosków nastąpiło po słowach mjr. R. Ż. , Szefa Delegatury [XXX] we W., mającego zostać w nieodległej przyszłości jej zwierzchnikiem służbowym, który nakazał jej ich powtórne wypisanie, ale w sposób niekompletny, w tym bez ich podpisywania i stwierdził, że skoro na egzamin kieruje ją wojsko, to wojsko za te działania powinno zapłacić. Wypełnienie przy tym jedynie części wniosku i niezłożenie na nim podpisu było w aspekcie prawa karnego oczywiście neutralne. Nie stanowiło jednak naruszenia prawa również wypełnienie ich dalszej części pod dyktando K. T. w dniu 15 marca 2019 roku. Co prawda oskarżona wpisywała we wnioski nieprawdziwe dane, czego miała pełną świadomość, jednak sam ten fakt nie wypełnia znamion czynu zabronionego. Postępowała ona zgodnie z zapowiedzią przekazaną jej przez mjr. R. Ż. , który stwierdził, że dalsze dane, pierwotnie na jego polecenie pominięte, w szczególności co do przebiegu i miejsca zatrudnienia, wpisze później, w sposób przekazany jej przez inną osobę. Nastąpiło to podczas jej kolejnego pobytu na terenie jej przyszłego zakładu pracy, w dniu 15 marca 2019 roku. Nie sposób jednak wykazać, aby J. J. miała wiedzę o tym, kiedy wypełniane wnioski będą podpisywane i kiedy będzie przystępować do egzaminu. Ustalenia sądu I instancji odnośnie do wiedzy oskarżonej co do daty egzaminu i jej wiedzy odnośnie do osoby podpisującej wnioski nie były trafne, gdyż nie znajdują wystarczającego oparcia w zgromadzonym materiał dowodowy. Zgodnie z § 8 ust. 4 Rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 28 kwietnia 2003 roku w sprawie szczegółowych zasad stwierdzania posiadania kwalifikacji przez osoby zajmujące się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci, komisja powiadamia pisemnie osoby ubiegające się o potwierdzenie kwalifikacji co najmniej 14 dni przed wyznaczoną datą egzaminu. Nic takiego jednak nie nastąpiło. Ani J. J. , ani K. T. nie wskazali w swoich wyjaśnieniach, aby oskarżona została poinformowana, iż zostanie dopisana do listy uczestników egzaminu mającego odbyć się w dniu [...] 2019 roku w Jednostce Wojskowej [...] w J. Słusznie też sąd *a quo* ustalił, iż żaden

egzamin w dniu 15 marca 2019 roku się nie odbył. Należy podkreślić, że J. J. tak po wypełnieniu pierwszej części wniosków, jak i ich uzupełnieniu w sposób określony przez K. T. , nie miała żadnego wpływu (ani nawet wiedzy w tym przedmiocie) co do czasu ich podpisania oraz terminu wyznaczenia egzaminu. Otrzymała jednak materiały niezbędne do przygotowania się do sprawdzenia kwalifikacji i w takiej sytuacji winno być oczywiste, że otrzyma niezbędny ku temu czas. Nie można zatem wykluczyć, iż oskarżona zakładała, że do egzaminu podchodzić będzie już jako pracownik wojska, co zwolnienie jej z ponoszenia jego kosztu czyniłoby słusznym. Niewątpliwie pozostawała pod wpływem wiarygodnej dla siebie informacji o niezasadności ponoszenia kosztów sprawdzenia kwalifikacji.

Biorąc więc pod uwagę powyższe elementy nie sposób jest w ocenie Sądu Najwyższego zasadnie przyjąć, że J. J. wpisując do wniosków nieprawdziwe treści dotyczące jej zatrudnienia działała z kierunkowym zamiarem oszustwa. Nie każde działanie nieprawidłowe, nie każde podanie informacji niezgodnych z prawdą, stanowi przestępstwo. Chęć, zamiar popełnienia przestępstwa musi zostać w postępowaniu karnym wykazany. Z prawidłowych ustaleń sądu I instancji wynika, iż w chwili uzupełniania przez nią wniosków w sposób przekazywany jej przez K. T. , podpisów płk. K. Ł. na nich jeszcze nie było. Nawet jeśli J. J. godziła się z realizowanymi nieprawidłowościami, to nie da się wykazać, aby miała ona wiedzę co do dalszego sposobu postąpienia przez K. T. z tak uzupełnionymi wnioskami – a tylko to pozwalałoby na rozważanie w odniesieniu do niej istnienia zamiaru oszustwa co do kompletu znamion tego czynu zabronionego. Pamiętać też należy, iż oskarżona podpisy z datą [...] 2019 roku składała tylko pod deklaracją dotyczącą danych osobowych, nie firmując w ten sposób treści zawartych we wnioskach. Data ta nie musiała być też datą egzaminu, a przynajmniej takiej wiedzy J. J. przeczą zebrane w sprawie dowody, w szczególności z wyjaśnień oskarżonych oraz dokumentów. To w gestii K. T. pozostało uzyskanie na nich podpisu Komendanta [...] płk. K. Ł. , to on również później wnioski te uzupełnił w sposób wskazujący na przeprowadzenie egzaminu (co potwierdza wyrok Sądu Rejonowego w J. z dnia 17 marca 2022 r., sygn. II K 124/21).

Tym samym, wobec niewyczerpania zachowaniem J.J. znamion przestępstwa, oskarżoną od zarzucanego jej czynu należało uniewinnić.

Odnosząc się natomiast do przypisanego jej w wyroku sądu I instancji czynu, w opisie którego zawarto stwierdzenie, iż J. J. bezpodstawnie uzyskała świadectwa kwalifikacyjne Nr E/[...] i D/[...] , uprawniające ją do zajmowania się eksploatacją urządzeń, instalacji i sieci odpowiednio na stanowiskach eksploatacji i dozoru, które zostały wystawione przez Przewodniczącego Wojskowej Energetycznej Komisji Kwalifikacyjnej Nr 1 przy Wojskowej [...]1 w W. K. K. , stwierdzić należało, iż tak opisane zachowanie wykracza poza ramy zdarzenia historycznego, opisanego w zarzucie aktu oskarżenia. Zarzut ten obejmował wyłącznie działania podjęte przez oskarżonych, mające wywołać efekt w postaci zwolnienia jej z konieczności zapłaty 450 złotych. Skutek ten nastąpił z chwilą podpisania wniosków przez płk. K. Ł. .

J. J. nie została oskarżona o wyłudzenie poświadczających nieprawdę świadectw kwalifikacyjnych Nr E/[...] i D/[...] , a zebrany w sprawie materiał dowodowy na zaistnienie takiego przestępstwa nie wskazuje. Stąd też nie było podstaw do podejmowania przez Sąd Najwyższy jakichkolwiek działań zmierzających do uznania winy oskarżonej w tym zakresie w przedmiotowym postępowaniu.

Na marginesie Sąd Najwyższy zaznacza, iż orzekając w niniejszej sprawie, w świetle treści art. 7 i art. 190 ust. 1 Konstytucji RP, nie był związany uchwałą składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 (por. szerokie uwagi poczynione w tym przedmiocie m. in. w wyroku SN z dnia 19 maja 2023 r., I KA 4/23, LEX nr 3567348; zasoby SN).

Ponownie rozpoznający sprawę w odniesieniu do mjr. rez. R. Ż. Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu weźmie pod uwagę uwagi zawarte w niniejszym wyroku, przy czym w oparciu o przepis art. 442 § 2 k.p.k. może poprzestać na ujawnieniu dowodów, z wyjątkiem tych pochodzących od K. T. i J. J. , których należy przesłuchać w charakterze świadków.

[J.J.]

[ał]

